

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW
KONTROLI PAŃSTWOWEJ
(NR 62)**
z dnia 15 października 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Kontroli Państwowej (nr 62)

15 października 2025 r.

Komisja do Spraw Kontroli Państwowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Sawickiego (PSL-TD)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– informacja na temat sprawozdania rocznego Europejskiego Trybunału Obrachunkowego dotyczącego wykonania budżetu Unii Europejskiej w 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Kozłowski** wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli oraz **Marek Opiola** członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Tadeusz Cieśluk** i **Tadeusz Oset** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Szanowni państwo, przepraszam za spóźnienie.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń Komisji.

Chcę serdecznie powitać pana Marka Opiolę, członka ETO. Witam także wiceprezesa Kozłowskiego, pozostałych gości, ale w sposób szczególny chcę powitać nowego członka Komisji – marszałka Czarzastego. Uprzejmie informuję, że będzie naszym członkiem już na stałe, do końca kadencji, tak że nawet jak będzie marszałkiem, to będzie w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Jest mi niezmiernie miło, że mamy tak zacnego członka w Komisji.

Przystępujemy do realizacji porządku. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia Komisji? Zgłasza się pan poseł Witek. Bardzo proszę.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu.

Panie przewodniczący, w związku z pojawieniem się w agendzie projektu statutu NIK chciałbym zawnieść o poszerzenie – albo tego posiedzenia, albo następnego jeszcze w dniu dzisiejszym – o dodatkowy punkt, tj. zaopiniowanie statutu NIK. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Tak, panie pośle, zgodnie z tym, co pan wcześniej sugerował, konsultowałem to z sekretariatem, jeszcze nie z prezydium. Moja propozycja jest taka, żebyśmy teraz projekt statutu rozdali posłom, natomiast rozpatrzyli go na kolejnym dzisiejszym posiedzeniu, czyli to będzie gdzieś około 16:30, bo nie wiadomo, o której skończą się głosowania. Chodzi o to, żebyśmy rozszerzyli to drugie, następne posiedzenie Komisji o rozpatrzenie i zaopiniowanie statutu NIK.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że taką zmianę w następnym posiedzeniu Komisji już w tej chwili możemy wprowadzić. Sprzeciwu nie ma, a więc dziękuję, panie pośle, pana wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku – informacja na temat sprawozdania rocznego ETO dotyczącego wykonania budżetu UE w 2024 r. Proszę bardzo pana Marka Opiolę, członka ETO, o przedstawienie informacji.

Członek Europejskiego Trybunału Obrachunkowego Marek Opiola:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo się cieszę, że mogę po raz kolejny przedstawić Wysokiej Komisji sprawozdanie roczne z wykonania budżetu UE za 2024 r. Wysoka Komisjo, zanim zacznę, chciałbym powiedzieć, jak będzie wyglądała dzisiejsza prezentacja. W pierwszej kolejności chciałbym państwu przedstawić, jak wyglądają poszczególne rozdziały budżetu, potem przejść do kwestii, która też dotyczy Wysokiej Komisji, ale w szczególności jest w naszym

zainteresowaniu jako ETO, czyli do kwestii związanych z RRF, NGEU, KPO, kwestii zaangażowania w budżecie UE Ukrainy i pożyczek, jakie są udzielane na funkcjonowanie Ukrainy. Skupię się na przykładach dotyczących KPO i zadłużenia UE.

Na początek przedstawię, że sprawozdanie zostało opublikowane 9 października tego roku i zostało upublicznione. Może na początek krótkie przypomnienie wszystkich terminów, które będą użyte w mojej prezentacji – taki mały słowniczek, żeby nam było łatwiej pracować. Przede wszystkim RRF to „Instrument na rzecz odbudowy i zwiększania odporności”, będę się nim posługiwał. Na początek chciałbym zaznaczyć, żeby NGEU i RRF nie były mylone, chciałbym to też wyjaśnić. W związku z tym RRF to instrument finansowy UE, z którego środki są przeznaczone na realizację KPO. W dużym uproszczeniu RRF to pieniądze lub narzędzie, a KPO to konkretny plan lub program danego kraju, który otrzymuje środki z tego narzędzia.

Przechodząc do sprawozdania, przedłożenie przez ETO poświadczenia wiarygodności dochodów i wydatków UE, sporządzonego na podstawie kontroli budżetowej, jest kluczowym elementem w procesie udzielania Komisji Europejskiej absolutorium z wykonania budżetu. Dla zbadania legalności wypłat z budżetu sprawdzamy transakcje wybrane za pomocą statystycznie losowych metod doboru. Trybunał bada wydatki po tym, jak Komisja Europejska je zatwierdzi i de facto dokona wypłat na podstawie wniosku państwa członkowskiego. Oceniamy też system nadzoru i kontroli w celu ustalenia, czy prawidłowo obliczono dochody i płatności oraz czy są one zgodne z ramami prawnymi i regulacjami.

W 2024 r. nasza próba obejmowała 812 transakcji dla wydatków i 65 dla dochodów. Zgodnie z naszą metodologią akceptowalny poziom błędów wydatków to próg 2%. Jest to zasadniczy parametr w naszej opinii. Jeśli szacunkowa kwota pieniędzy, która nie została wykorzystana zgodnie z przepisami unijnymi i krajowymi, a tym samym nie powinna być wypłacona z budżetu UE, wynosi powyżej 2%, oznacza to, że poziom błędów jest istotny.

Na slajdzie widać, skąd pochodziły dochody UE w 2024 r. Całkowite dochody budżetu wyniosły 250,6 mld euro. Największa jego część jest finansowana ze składek państw członkowskich proporcjonalnie do ich dochodów narodowego brutto. Inne źródła obejmują składkę opartą na podatku VAT, cła oraz składkę opartą na nieprzetworzonych odpadach z opakowań z tworzyw sztucznych. Dochody 2024 r. obejmowały również kwoty pożyczone na rynkach finansowych, które wyniosły 73,3 mld euro. Istnieją również inne dochody w wysokości 36, 2 mld euro, m.in. składki i zwroty związane z umowami i programami UE.

Zobaczmy, jak dochody zostały wydane w ramach budżetu ogólnego, bez uwzględnienia RRF. Kontroli ETO podlega każdy z siedmiu działów budżetu UE. W 2024 r. największy udział w płatnościach miały kolejne działy: zasoby naturalne i środowisko – prawie 34%, spójność, odporność i wartości – 32% oraz jednolity rynek, innowacje i gospodarka cyfrowa – 13,5%. Najmniejsze wydatki, na poziomie 1,1%, pochodziły z działu bezpieczeństwo i obrona.

Warto tu wspomnieć, że Polska jest nadal beneficjentem netto unijnego budżetu. W ubiegłym roku transfery do Polski wyniosły niemal 10,1 mld euro, do unijnego budżetu wpłaciliśmy składkę w wysokości około 8,4 mld euro. Tym samym saldo finansowe w 2024 r. wyniosło około 1,7 mld euro. 82% wszystkich transferów w 2024 r. stanowiły płatności w ramach polityki spójności – 3,5 mld euro, czyli 34%, oraz wspólnej polityki rolnej – 4,8 mld euro, czyli 48%. Chciałbym jednocześnie zauważyć, że tabela nie obejmuje środków wypłaconych w ramach KPO. Do końca 2024 r. z tego tytułu do Polski wpłynęły środki w łącznej kwocie około 7,3 mld euro – płatność zaliczkowa w grudniu 2023 r. i dwie dalsze płatności w 2024 r.

Jak wspomniałem, w 2024 r. skontrolowaliśmy transakcje dla przychodu w wysokości 250,6 mld euro, dla wydatków z budżetu ogólnego – transakcje w wysokości prawie 168 mld euro oraz dla RRF – dotacje w wysokości prawie 60 mld euro. Stwierdziliśmy, że sprawozdanie finansowe UE za rok budżetowy 2024 daje prawdziwy i rzetelny obraz sytuacji. W dochodach nie stwierdzono nieprawidłowości. Jeśli chodzi o wydatki, to ETO ponownie wydał dwie odrębne opinie na temat ich legalności i prawidłowości. Osobna opinia dotyczy budżetu ogólnego, a osobna – RRF. Wynika to z faktu, że RRF ma charakter tymczasowy i jest realizowany w inny sposób niż normalne wydatki budżetowe objęte wieloletnimi ramami finansowymi.

W płatnościach z ogólnego budżetu nadal występuje zbyt duża liczba błędów. Szacowany poziom błędów był istotny, stąd w odniesieniu do wydatków w ramach budżetu UE wydano opinię negatywną. Dla wydatków w ramach RRF wydaliśmy opinię z zastrzeżeniem. W sześciu płatnościach trybunał wykrył dwanaście kamieni milowych i wartości docelowych, które nie zostały osiągnięte w zadowalający sposób. Nasze kontrole wykazały przypadki m.in. niejasnych

definicji kamieni milowych i celów, braku ich osiągnięcia w sposób zadowalający, cofnięcia kamienia milowego lub podwójnego finansowania.

Dodam, że w 2024 r. trybunał zgłosił do OLAF 19 przypadków podejrzeń nadużycia finansowego, który w 6 sprawach wszczął postępowanie. Równolegle trybunał zgłosił 7 spraw Prokuraturze Europejskiej, która we wszystkich wszczęła postępowania przygotowawcze. Poszczególne sprawy są oczywiście objęte tajemnicą postępowania.

Szacunkowa kwota pieniędzy, która nie została wykorzystana zgodnie z przepisami unijnymi i krajowymi, a tym samym nie powinna była zostać wypłacona z budżetu UE – czyli tak zwany szacunkowy poziom błędu wyniósł w 2024 r. 3,6%.

Trybunał wskazuje, że różne kategorie wydatków mają różne profile ryzyka i różne poziomy błędu. Trybunał zasadniczo rozróżnia dwie kategorie: pierwsza – wydatki obciążone wysokim ryzykiem, które są dokonywane na podstawie refundacji kosztów; druga – wydatki obciążone niskim ryzykiem, finansowane na podstawie uprawnień, na przykład płatności bezpośrednie dla rolników w ramach pierwszego filaru wspólnej polityki rolnej. Dwa działy budżetu, tj. bezpieczeństwo i obrona oraz migracja i zarządzanie granicami łącznie, stanowiły jedynie 3% budżetu UE i liczba kontrolowanych przez nas transakcji uniemożliwiła określenie odrębnego poziomu błędu.

W 2024 r. trybunał po raz kolejny stwierdził, że w przypadku wydatków obciążonych niskim ryzykiem, obejmujących 31% kontrolowanej populacji, nie stwierdzono istotnego poziomu błędu. Dla samych wydatków o wysokim ryzyku, stanowiących prawie 69% kontrolowanej populacji, szacowany poziom błędu wyniósł 5,2%. Dla przypomnienia – w 2023 r. ten poziom błędu wynosił 7,9%. Jest to nadal znaczący poziom błędu, a jego charakter jest rozległy.

Na slajdzie prezentujemy rozkład szacunkowego poziomu błędu na przestrzeni ostatnich pięciu lat. Dla czterech największych działów wieloletnich ram finansowych, stanowiących łącznie około 87% budżetu UE, największy wkład w ogólny poziom błędów w 2024 r. miały następujące działy budżetu: spójność, odporność i wartości – z błędem na poziomie 5,7%; sąsiedztwo i świat – z błędem 4,9%; jednolity rynek, innowacje i cyfryzacja – z poziomem błędu 3,2%; zasoby naturalne i środowisko – z błędem 2,6%. Zdecydowana większość wydatków w ramach wskazanych działów budżetu należy do kategorii wydatków wysokiego ryzyka, których rozliczenia podlegają złożonym przepisom. Ta kategoria wydatków obejmuje m.in. projekty badawcze czy inwestycje na rzecz rozwoju regionalnego i rozwoju obszarów wiejskich.

W 2024 r. wpływ na wysoki poziom błędu miały następujące kategorie: niekwalifikowane koszty, niekwalifikowane projekty, błędy dotyczące zamówień publicznych i procedur udzielania pomocy państwa, błędy Komisji Europejskiej i innych instytucji pośredniczących oraz brak dokumentacji.

Kolejne slajdy poświęcone są kwestiom dotyczącym zarządzania budżetem i finansami oraz wyzwaniom dla budżetu UE. Rozpocznę od przedstawienia danych dotyczących absorpcji środków z UE. Poziom płatności z funduszy na lata 2021–2027, obejmujących zarządzanie dzielone, wciąż jest niski. Na koniec 2024 r. kwota płatności ogółem wyniosła 27,6 mld euro, co stanowi jedynie 7% łącznych środków na lata 2021–2027. W porównaniu z okresem 2014–2020 skumulowane opóźnienia wskazują na zaległości we wdrażaniu funduszy polityki spójności wynoszące jeden rok. Polska wykorzystała 98,5% środków przewidzianych na okres 2014–2020, jednak absorpcja funduszy na okres 2021–2027 jest nadal stosunkowo niska. Do końca 2024 r. Polska rozliczyła i otrzymała 5 mld z 76 mld euro alokowanych, tak zwana alokacja 6,5%.

Łączna kwota zobowiązań pozostających do spłaty zaczęła spadać w 2024 r., ale tempo tego spadku było wolniejsze, niż oczekiwano. Na slajdzie widać kwoty w poszczególnych latach oraz pośrodku ich wyliczenie ogółem za te wszystkie lata. To, co dla nas najważniejsze, to skumulowana wartość ogólna. Na koniec ubiegłego roku ta łączna kwota wyniosła 507,4 mld euro, z czego 166,3 mld euro przypadło na NGEU, a 341 mld euro na budżet ogólny. Przypominam, że za 2023 r. była to rekordowa kwota 543 mld euro. W 2024 r. zobowiązania pozostające do spłaty były więc niższe, ale nadal o 33,5 mld euro wykraczały poza szacunki Komisji Europejskiej z połowy ubiegłego roku.

Pozostający do spłaty dług UE zaciągnięty na rynkach wzrósł w 2024 r. o ponad 30%. Główną przyczyną są pożyczki zaciągnięte na potrzeby NGEU. Wartość długu może wzrosnąć do 900 mld euro do 2027 r., przy czym większość spłat jest odroczone do kolejnych wieloletnich ram finansowych. Na slajdzie prezentujemy programy finansowane z długu na koniec 2024 r. Z długu UE finansowane są zasadniczo trzy kategorie wydatków. Po pierwsze – wsparcie bezzwrotne, czyli dotacje w ramach NGEU, na łączną kwotę 254,7 mld euro. Jest to część

diagramu zaznaczona na żółto. Po drugie – pożyczki dla państw członkowskich na łączną kwotę 249,3 mld euro. To część zaznaczona na zielono. Ostatnia kategoria – pożyczki dla krajów trzecich na kwotę 47,1 mld euro. To część zaznaczona na niebiesko. Ukraina jest głównym odbiorcą tych środków. Jeśli chodzi o spłatę długu – pożyczki mają zostać spłacone przez pożyczkobiorców, podczas gdy wydatki związane z dotacjami w ramach NGEU zostaną pokryte z budżetu UE.

W sprawozdaniu przedstawiamy też informacje o wsparciu finansowym dla Ukrainy udzielonym przez UE i państwa członkowskie. Wyniosło ono 130 mld euro. Na koniec 2024 r. wartość udzielonych Ukrainie przez UE pożyczek osiągnęła 80 mld euro, z czego 42 mld euro zostały już przekazane. W 2024 r. Ukraina wywiązała się ze zobowiązań dotyczących wcześniejszych pożyczek przyznanych przez UE. W kwietniu tego roku Ukraina spłaciła 600 mln euro poprzednich pożyczek – zgodnie z ustalonym harmonogramem. W październiku 2024 r. UE zatwierdziła kolejną pożyczkę o wartości 18,1 mld euro w ramach inicjatywy G7, która zostanie przekazana w 2025 r. Część spłat ma pochodzić z dochodów z zamrożonych rosyjskich aktywów. Zmiany w ramach prawnych lub brak zgody wśród państw członkowskich mogą zmniejszyć te nadzwyczajne dochody, wpływając na przyszłe budżety UE.

Przejdę teraz do omówienia zakresu i wyników naszej kontroli budżetowej dotyczącej RRF finansującego KPO. Instrument ten podlega innemu modelowi wdrażania. Podstawą płatności dokonywanych przez KE na rzecz krajów członkowskich jest osiągnięcie kamieni milowych i realizacja wartości docelowych, to one właśnie podlegają kontroli budżetowej trybunału, a nie rzeczywiście poniesione wydatki. Dotacje w ramach RRF są finansowane z unijnego budżetu, a ich spłata jest wspólną odpowiedzialnością wszystkich krajów członkowskich. Stąd nasza kontrola w tym zakresie. Wydatki sfinansowane z pożyczek w ramach RRF nie podlegają naszej kontroli, ponieważ ich spłata leży po stronie państw członkowskich.

Nasza kontrola objęła wszystkie 28 płatności z dotacji dokonanych w ubiegłym roku przez KE łącznie dla 21 krajów na kwotę prawie 60 mld euro. W ramach powyższego sprawdziliśmy osiągnięcie 222 kamieni milowych i realizację 173 wartości docelowych, w tym dla Polski wypełnienie 41 kamieni milowych z 52 oraz realizację jednej wartości docelowej, stanowiących podstawę wypłat na łączną kwotę 6,9 mld euro.

Jak wspomniałem, w 2024 r. skontrolowaliśmy ogółem 28 płatności i rozliczeń zaliczek dla 21 krajów – wszystkie dokonane w ubiegłym roku. Wykryliśmy przypadki nieosiągnięcia kamienia milowego lub wartości docelowej w zadowalający sposób, nieprzestrzegania warunków kwalifikowalności, cofnięcia rozliczonych działań lub udzielania podwójnego finansowania.

Może teraz parę przykładów. Hiszpański plan odbudowy zawierał kamień milowy związany z wydłużeniem okresu obliczeniowego dla kalkulacji emerytur, którego niektóre kluczowe przepisy wejdą w życie dopiero 1 stycznia 2026 r. Trybunał uznał, że kamień milowy nie został w pełni zrealizowany, ponieważ nie wszystkie istotne przepisy obowiązywały w roku, w którym dokonano płatności. W Chorwacji zidentyfikowaliśmy jeden przypadek podwójnego finansowania szkoleń, w Grecji jeden przypadek cofnięcia celu dotyczącego utworzenia i pełnego funkcjonowania 50 placówek opieki psychiatrycznej. We Francji ustaliliśmy, że niektóre elementy wyposażenia systemu ostrzegania ludności zostały zakupione przed okresem kwalifikowalności, to jest przed 1 lutego 2020 r.

W związku z wypłaceniem Polsce w 2024 r. dwóch pierwszych transz na łączną kwotę 6,9 mld euro trybunał zbadał spełnienie wymogów płatności, w tym dwa superkamienie milowe dotyczące wdrożenia reform związanych z systemem dyscyplinarnym dla sędziów. Trybunał powstrzymał się od wydania pozytywnej lub negatywnej opinii ze względu na toczące się przed TSUE postępowanie.

Pozwólcie państwu, że na koniec przedstawię kilka innych ważnych ustaleń dotyczących RRF i wyzwań stojących w tym kontekście przed UE. Do końca 2024 r. Komisja Europejska zrealizowała 65 transferów, wypłacając dotacje łącznie z płatnościami zaliczkowymi w wysokości 197,5 mld euro. Oznacza to, że prawie połowa alokowanych środków pozostaje do wykorzystania do końca okresu wdrażania RRF, czyli do sierpnia 2026 r. Na slajdzie widzą państwo, jak to wygląda w poszczególnych krajach. Polska do końca ubiegłego roku otrzymała 29% przyznanych dotacji z RRF. Nadal do wydania pozostaje ponad dwie trzecie alokowanej kwoty, czyli ponad 18,3 mld euro.

Zbadaliśmy też systemy kontroli w zakresie śledzenia przez Komisję Europejską informacji na temat transferów do ostatecznych beneficjentów. W tym celu przeanalizowaliśmy próbę, w skład której wchodziło pięć krajów: Niemcy, Grecja, Hiszpania, Włochy i Francja.

Trybunał stwierdził tu brak spójnej informacji na temat kwot przekazywanych przez państwa członkowskie ostatecznym odbiorcom dotacji. Tylko dwa z pięciu badanych państw członkowskich – Włochy i Grecja – wdrożyły systemy umożliwiające centralnym organom śledzenie przepływów środków RRF aż do wydatków poniesionych przez ostatecznych odbiorców. Choć kraje są zobowiązane do publikowania informacji o stu największych odbiorcach, istnieją różnice w interpretacji tego wymogu, zwłaszcza w kwestii definiowania, kto jest ostatecznym odbiorcą i jakie dane brać pod uwagę. Niektóre kraje, na przykład Niemcy lub Włochy, publikują informacje na temat faktycznie przekazanych kwot, inne – jak Grecja czy Hiszpania – informują tylko o zakontraktowanych kwotach. Dodatkowo Hiszpania uwzględniała tylko dane dotyczące kamieni milowych i wartości docelowych rozliczonych wnioskami o płatność.

Ponadto trybunał stwierdził, iż systemy kontrolne nie są wystarczająco skuteczne. W tym roku skontrolowaliśmy 22 procedury udzielania zamówień publicznych. Stwierdziliśmy niedociągnięcia w zakresie zapewnienia zgodności z przepisami dotyczącymi zamówień publicznych. Dotyczyły one braku weryfikacji występowania konfliktu interesów, słabości w uzasadnieniu przyspieszonej procedury oraz niewłaściwego oszacowania wartości zamówienia. Trybunał wskazuje również na ograniczoną wiedzę KE na temat nadużyć finansowych związanych z wydatkami z RRF. W 2024 r. państwa członkowskie zgłosiły w swoich wnioskach o płatności tylko pięć takich spraw, zaś EPPO prowadziło ich 307 – to jest około 17% wszystkich aktywnych dochodzeń. Szacowana szkoda przez EPPO z tego tytułu wynosi prawie 3 mld euro, co stanowi 30% całkowitej szacowanej szkody wynikającej ze wszystkich nadużyć finansowych w zakresie wydatków UE.

Na zakończenie pragnę poinformować Wysoką Komisję, że zarówno w ubiegłym, jak i w bieżącym roku opublikowaliśmy wiele produktów dotyczących RRF. Są to m.in. sprawozdania specjalne poświęcone wsparciu z RRF na rzecz transformacji cyfrowej, reformom rynku pracy ujętym w różnych KPO, podwójnemu finansowaniu czy zarządzaniu długiem zaciągniętym na potrzeby NGEU. Sporządziliśmy również przeglądy – jeden poświęcony samemu RRF, drugi analizie porównawczej z funduszami polityki spójności.

Oczywiście, jeżeli Wysoka Komisja i pan przewodniczący zechcą się zapoznać z tymi naszymi produktami, jestem gotowy je państwu przedstawić. Jeżeli poszczególne panie i panowie posłowie chcą się zapoznać z tymi dokumentami – na naszej stronie internetowej są dostępne tłumaczenia w języku polskim. Jeżeli będą jakieś pytania lub uwagi, jestem do państwa dyspozycji. A tu też jest nasz adres mailowy, jeżeli panie i panowie posłowie mają jakieś pytania lub chcą dopytać o niektóre informacje, jesteśmy do państwa dyspozycji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo za informację.

Otwieram dyskusję.

Kto z pań posłanek i panów posłów pragnie zabrać głos w dyskusji? Bardzo proszę, pan poseł Witek.

Poseł Przemysław Witek (KO):

Dziękuję za udzielenie głosu, panie przewodniczący.

Szanowny panie prezesie, dziękujemy za interesującą i niełatwą prezentację. Chciałbym wrócić do jednego elementu, czyli oceny ogólnej i opinii negatywnej trybunału na temat legalności i prawidłowości wydatków budżetu UE za 2024 r. Czy my tę nieprawidłowość w kontekście tych dwóch kryteriów mamy zwymiarowaną? Ewentualnie czego dotyczyła? Bo ja nie do końca usłyszałem to w tej prezentacji.

To będzie jedyne moje pytanie. Z góry bardzo dziękuję i przekazuję tym razem już oficjalnie pozdrowienia dla wszystkich pracowników z Polski w ETO.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Ryszard Wilk. Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilk (Konfederacja):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, ja mam dwa pytania. Pierwsze – czy te dane, które tutaj państwo zaprezentowali, będzie można otrzymać na maila? Będzie można. Bardzo dziękuję.

Pan podczas swojej prezentacji wspomniał o takich dwóch strategicznych kamieniach milowych dotyczących Polski. Jeden dotyczący sytuacji z izbą dyscyplinarną sądów. A czego dotyczył ten drugi kamień? Bo o tym drugim pan nie powiedział.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Urszula Koszutska.

Poseł Urszula Koszutska (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Ja mam też pytanie dotyczące prezentacji, dotyczy ono wsparcia finansowego UE na rzecz Ukrainy. Wspomniał pan, że UE zatwierdziła kolejną pożyczkę o wartości 18 mld euro i że będą one spłacane z uzyskanych zamrożonych rosyjskich aktywów. Powiedział pan też, że częściowo, a tutaj w prezentacji jest napisane, że będą w ogóle. Na czym polega różnica i jaka to jest kwota? Czy częściowo, czy w całości? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan poseł Kostuś. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Tomasz Kostuś (KO):

Bardzo dziękuję.

Ja również chciałbym się dołączyć do tych podziękowań za niezwykle dobrze przygotowaną – pod względem graficznym i merytorycznym – prezentację.

Korzystając z obecności naszego przedstawiciela, chciałbym zapytać o krytykę ETO. Zaraz to rozwinę. Żebyśmy oczywiście został dobrze zrozumiany, uważam, że ETO ma szczególnie ważną rolę, szczególnie ważne zadania. Natomiast bardzo często w mediach przetacza się taka dyskusja, w której ETO jest często krytykowany za niewystarczające działania w obszarach, które powinien nadzorować, takich jak na przykład poprawa zarządzania finansami UE czy reakcja na nowe wyzwania. Chociaż bez wątplenia jest to instytucja kontrolna, nie prawna, jej sprawozdania bywają często odbierane jako zbyt powściągliwe lub – cytuję – „nieskuteczne w wywoływaniu realnych zmian”. Krytyka dotyczy również powolności procesów i braku wystarczających uprawnień do wprowadzania koniecznych reform.

Pamiętam, że kilka lat temu także zwracaliśmy uwagę na skuteczność działania ETO i jego wpływu na realne zmiany w zarządzaniu budżetem, co bywa często ograniczane. W niektórych przypadkach – jak podkreślano w raportach – działania instytucji UE w odpowiedzi na zagrożenia, takie jak na przykład radykalizacja, są niewystarczające. Kolejnym obszarem tej krytyki jest brak realnych uprawnień. Chciałem zwrócić uwagę na to, że ETO nie ma uprawnień prawnych do egzekwowania swoich zaleceń, co oznacza, że jego rola ogranicza się do doradzania i sporządzania sprawozdań, które nie zawsze prowadzą do natychmiastowych zmian. Czyli mówię o tej skuteczności.

No i wreszcie trzeci obszar, czyli potencjalne opóźnienia i tak zwana powściągliwość, a więc wskazywanie na to, że ETO działa zbyt powoli i zbyt powściągliwie w swoich analizach, zamiast stanowczo domagać się konkretnych zmian, konkretnych reform od Komisji Europejskiej.

Jeżeli można, to prosiłbym o odpowiedź lub odniesienie się do tych zarzutów, które często w prasie i w mediach się pojawiają. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani poseł Kulpa. Bardzo proszę.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

A ja mam pytanko jeszcze jedno, związane z tym, że właśnie wyczytałam, iż dosyć często w latach poprzednich chyba pojawiała się negatywna opinia. W związku z tym chciałabym wiedzieć, jeśli tak było, to od jakiego czasu? I czy jakieś kroki zostały podjęte, żeby ewentualnie wdrożyć te prawidłowości, które powinny być realizowane przez te kraje, o których pan mówił?

Natomiast zasadnicze pytanie jest takie – jak się do tego ustosunkowuje adresat? Czy zamierza coś zrobić, czy zamierza przeanalizować te błędy, które są popełniane? I czy w przyszłości ewentualnie będzie realizowane coś zgodnie z wytycznymi, które m.in. państwo wskazujecie? Jakie powinny być wykonywane działania, żeby poprawić tę sytuację?

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czas na pana Marka Opiolę.

Członek ETO Marek Opiola:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Na Komisji do Spraw Kontroli Państwowej zawsze można liczyć na bardzo ciekawe pytania, za co serdecznie dziękuję.

Może w pierwszej kolejności – tak, prezentacja jest przesłana do sekretariatu, żeby była dostępna do zapoznania się dla państwa. Wszelkie dokumenty, które będą potrzebne do tej prezentacji, też się tam znajdują.

Ogólna uwaga – jak my funkcjonujemy, jak jesteśmy spozycjonowani w naszym audycie, w naszych kontrolach, w naszych rekomendacjach. ETO ma zupełnie inną metodologię pracy niż NIK. Może mały taki trend, ostatnie moje spotkanie z kierownictwem NIK, które miało miejsce w ubiegłym tygodniu – stwierdziliśmy, że musimy tej metodologii poświęcić więcej czasu, żebyśmy mogli lepiej się rozumieć, dlatego że NIK inaczej kontroluje, my zupełnie inaczej kontrolujemy. Mamy zupełnie inną strukturę dochodzenia do rekomendacji niż NIK. To jest zupełnie inny proces wyciągania wniosków i formułowania rekomendacji, które mają przede wszystkim poprawić funkcjonowanie UE, w tym Komisji Europejskiej. Nasz główny kontrolowany to Komisja Europejska – kraje członkowskie nie są naszym głównym kontrolowanym. Rzadko się zdarza, że składamy rekomendacje do poszczególnych krajów członkowskich, ale na potrzeby dzisiejszej prezentacji uwzględniłem te przykłady w poszczególnych krajach członkowskich, żebyście państwo też widzieli – w ramach dyskusji, która jest też dyskusją medialną dotyczącą KPO – jak to wygląda w innych krajach. W związku z tym to zaprezentowałem.

Może będzie to taka ogólna odpowiedź. Trudno mi jest polemizować z materiałem prasowym, do którego nie miałem dostępu i pokazującym nas jako instytucję, która nie odpowiada tym wyzwaniom. Wydaje mi się, że ETO w swojej istocie jest bardzo dobrą instytucją, która została stworzona przez ojców założycieli UE. Obchodziliśmy 50. rocznicę naszego funkcjonowania. Oczywiście staramy się mierzyć z tymi wyzwaniami i staramy się dopasowywać do naszego otoczenia, ale jak każda instytucja potrzebujemy wsparcia ze strony parlamentów narodowych i Parlamentu Europejskiego. Dlatego, że cała nasza praca, która jest nie tylko na rzecz Rady Unii Europejskiej, nie tylko do przyjęcia absolutorium, nie tylko do Parlamentu Europejskiego, ma tak naprawdę funkcje kontrolne, ale przede wszystkim funkcje informacyjne i rekomendujące.

W związku z tym wszystkie nasze ustalenia... Tu właśnie mówię o tym, że ta metodologia jest inna niż w NIK, dlatego że nasze ustalenia wynikają z procesu negocjacyjnego z Komisją Europejską. My nie mamy kolegium – jak to jest w NIK – które rozpatruje zażalenia ze strony kontrolowanego. My wysyłamy coś na wzór wstępnego – można by to przyjąć – protokołu kontroli do kontrolowanego i w ramach tego ustalamy rekomendacje z KE, które uważamy za niezbędne, ale z punktu widzenia horyzontalnego. Dlaczego? Dlatego, że ETO to nie jest bardzo duża instytucja. Pracuje tam około 900 pracowników, w tym, jeżeli odłączymy część kontrolną, to mamy między 400 a 450 audytorów na całą UE. NIK pod tym względem chyba nawet podwójnie nas przewyższa.

Wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Jacek Kozłowski:

Nawet więcej niż dwa razy.

Członek ETO Marek Opiola:

Posiłkuje się panem prezesem Kozłowskim – to też pokazuje jakby skalę.

My mamy wszystkie państwa członkowskie, które musimy odwiedzić, jeżeli są oczywiście w planie, bo też trzeba sobie zdać sprawę, że nasz audyt... Było też powiedziane, że działamy za wolno. Jako instytucja nie mamy takich uprawnień jak NIK. Chciałbym też państwu pokazać, bo znacie NIK, w związku z tym będzie łatwiej to tłumaczyć. My nie mamy kontroli doraźnych, tak jak NIK, my mamy tylko kontrole planowane. W związku z tym planujemy naszą kontrolę na 1,5 roku do 2 lat do przodu. Wydaje mi się, że ten plan kontroli – z którym można się zapoznać – obejmuje wszystkie szczególne wymiary dotyczące funkcjonowania UE i tam, gdzie możemy przeprowadzić kontrole na potrzeby Parlamentu Europejskiego, ale też parlamentów krajowych, na zapotrzebowanie tychże instytucji i Rady, wykonujemy te kontrole planowo i staramy się udzielać odpowiedzi na te pytania.

W związku z tym mogę tylko prosić Wysoką Komisję, parlament narodowy Polski, ale też polskich przedstawicieli w Parlamencie Europejskim, że jeżeli będzie potrzeba... My co roku potrzebujemy wzmocnienia naszego trybunału w postaci nowych etatów. Jesteśmy gotowi, bardzo chętni i chcemy się rozwijać. Chcemy robić więcej kontroli, ponieważ nasza metodologia pozwala nam odnaleźć się w każdym kraju członkowskim i przedstawiać interesujące wnioski tylko i wyłącznie na rzecz poprawy funkcjonowania UE i danego kraju członkowskiego.

Tak jak powiedziałem, trudno się odnosić do publikacji prasowych. Oczywiście żadna instytucja nie jest doskonała. Mamy też swoje minusy i to też trzeba przyznać. Nasz proces kontrolny trwa 13 miesięcy – tyle upływa od momentu, kiedy zostanie przyjęty plan pracy i nasi kontrolerzy rozpoczną działania, do momentu publikacji. Ale trzeba sobie zdać sprawę, że ten produkt, o którym mówimy, trzeba przetłumaczyć na wszystkie języki UE. W związku z tym jest to unikalna instytucja, która ma bardzo dużą liczbę tłumaczy. Wszystkie nasze dokumenty, które wysyłamy na zewnątrz, do kraju członkowskiego, są tłumaczone na język oryginalny danego państwa. W związku z tym potrzeba też sił i środków, żeby to zrobić.

Ktoś mi powie – dobrze, macie AI i możecie to próbować robić. Oczywiście staramy się posil-kować sztuczną inteligencją, ale ona wszystkich rzeczy za nas nie robi. Musimy też przeprowadzić naszymi procedurami te wszystkie transakcje, dlatego że dla nas najważniejsze jest to, że my stoimy na straży wydatkowania pieniędzy UE. A nasze wnioski – jak państwo zwróca uwagę – przede wszystkim nie są tak bardzo szczegółowe jak w NIK. My bardziej staramy się – to bardzo modne słowo w trybunale – patrzeć na to funkcjonowanie UE z punktu widzenia horyzontalnego, patrzeć holistycznie i całościowo, tak żeby przekaz był pozytywny i by bardziej poprawiać, niż negować.

Może autor tej wiadomości prasowej skoncentrował się trochę na innym postrzeganiu i może trochę nie rozumiał naszej instytucji. Ale po to jestem, żeby tłumaczyć, jak funkcjonuje ETO. Życzyłbym sobie, żeby był większy, dlatego że izba, w której ja pracuję, izba trzecia, jest najmniejszą izbą. I nawet w przytoczonym tutaj sprawozdaniu to są najmniejsze środki. Ale jeżeli będą nowe ramy finansowe, które właśnie opiniujemy – to jest też to, czego nie robi NIK – możemy dostać zamówienie ze strony Parlamentu Europejskiego czy Rady Unii Europejskiej na projekty prawne, które są przewidziane do uchwalenia przez parlament, zanim one jeszcze wejdą pod obrady. W związku z tym musimy bardzo szybko zrobić analizę tego dokumentu prawnego, przedstawić wnioski i zrobić taki miniaudyt w tym zakresie. Czasami, tak jak teraz, gdy opiniujemy nowe ramy finansowe, są to poważne kwestie, które będą dyskutowane w najbliższym czasie.

Wracając do pytania odnośnie do Ukrainy – to może było moje przejęzyczenie, a może też niewyjaśnienie. Na dzień dzisiejszy plan spłaty jest z odsetek zamrożonych środków, które są zgromadzone w UE – aktywów Federacji Rosyjskiej.

Odnosnie do opinii – ja nie koncentrowałem się już na tak szczegółowym wdrażaniu się, ale jeżeli pan poseł sobie życzy, przygotujemy całą analizę opinii, żeby pan poseł dostał odpowiedź na piśmie. To by nam trochę czasu zajęło, gdybyśmy mieli teraz się w to wgryzać i tłumaczyć. Tylko że to jest też tak, że u nas metodologicznie wygląda to zupełnie inaczej, niż to jest w raportach czy informacjach NIK. Czyli opinia ogólna, pierwsza strona, synteza i w ogóle wszystko – to zupełnie inaczej jest skonstruowane.

Wydaje mi się, że chyba wyczerpałem pytania.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś chciałby uzupełnienie?

Członek ETO Marek Opiola:

Tak, wcześniejsze negatywne opinie – co roku są negatywne opinie, tylko że to jest tak, że my przedstawiamy rekomendacje do przyjęcia absolutorium przez Parlament Europejski. Teraz zaczynają się wysłuchania tego raportu rocznego w Parlamencie Europejskim. To tam się odbywa na poszczególnych komisjach. Tak jak, przywołując nasz parlament, w Sejmie, gdzie odbywają się sprawozdania komisji branżowych dotyczących budżetu i wykonania budżetu, a końcowa opinia jest przedstawiana.

Podpowiadają mi, że ostatnio Rada i Parlament Europejski, mimo naszej negatywnej opinii i zapewnieniu przez KE corocznej poprawy, przyjęły absolutorium pozytywne. W związku z tym tak to wygląda – my przedstawiamy informację, Komisja Europejska mówi: naprawimy, a PE i Rada udziela absolutorium. Tak to wygląda w praktyce.

Przewodniczący poseł Marek Sawicki (PSL-TD):

Dziękuję bardzo za przedstawienie sprawozdania.

Informuję państwa posłów, że to sprawozdanie i prezentację mamy także na naszych tabletach – na naszej poczcie elektronicznej – więc zawsze można zajrzeć.

Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że Komisja zapoznała się z informacją na temat sprawozdania rocznego ETO dotyczącego wykonania budżetu UE w 2024 r.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.